

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 60 f. poza Białymstokiem 651.

**Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową**  
na 1 miesiąc Mk. 12, na 2 miesiące Mk. 23, na 3 miesiące Mk. 34, na 6 miesięcy Mk. 65, na 12 miesięcy Mk. 125.

**Cena ogłoszeń:**  
1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 3, za tekstem Mk. 1.50 w tekście Mk. 6.  
Ogłoszenia drobne: 30 fen. od wyrazu.  
O poszukiwaniu pracy 15 fen. od wyrazu.

**Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 58. Administracja Warszawska 61.**  
Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia, ofiary Rynek Kościuszki, Nr. 1)  
Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.

DZIŚ! (Ulabienica publiczności)

„APULLO”  
Kino Teatr

## FERDY ANDRA

„ON i ONA”  
Dramat w 6 aktach na tle życia artystów scenicznych.

Amerykanka fascynującej urody i oświecającego talentu w najnowszej kreacji

**Doktor medycyny**  
**Jakob Gawze**  
Specjalista chorób gardła, uszu i nosa  
przyjmuje od g. 10 do 1 pp.  
ul. Sienkiewicza nr. 12 w podwórzu. 349

Prośby, skargi, apelacje i kasacje do wszystkich urzędów sądowych i administracyjnych; tłumaczenia w językach angielskim, francuskim, niemieckim i inn. wykonywane znajdujące się pod kierownictwem adwokata przyszłego

**BIURO PROŚB**  
ul. Warszawska № 2, róg Sienkiewicza. 262

**Francuzi na Śląsku.**  
(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

**CIESZYN, 17-2.**  
Czeskie „Lidowe Nowiny” ogłosiły wywiad z członkiem Komisji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim. Miał on powiedzieć, że koalicja dawno rozstrzygnęła sprawę Śląska Cieszyńskiego, że plebiscyt będzie zarządzony jedynie dla uspokojenia opinii publicznej oraz w celach informacyjnych dla koalicji.  
Podobno francuzi przyrzekli Czechom zagłębie węglowe; pozostawiają polakom Cieszyn.

**KRAKÓW, 17-2**  
Tutejszy socjalistyczny „Naprzód” otrzymał z Cieszyna korespondencję, donoszącą, że wśród francuskich członków międzynarodowej komisji plebiscytowej znajduje się wielu zamarkowanych Czechów.  
Sekretarzem generalnym komisji jest Pichon, lektor języka francuskiego na uniwersytecie praskim. wielki przyjaciel Czechów.

Inni członkowie komisji są również przyjaciółmi Czechów.  
Co więcej, francuzi dążą swojemi zarządzeniami do sprowokowania ludności polskiej.  
W kołach polskich mówią, że na skutek protestu, złożonego przez delegata rządu polskiego pła Zamorskiego, rząd polski wystąpił również z protestem przeciw postępowaniu francuzów na Śląsku Cieszyńskim.  
Akcja dyplomatyczna w tej sprawie w toku.  
Odpowiedź koalicji na notę rządu polskiego w tej sprawie, ma nadejść w tych dniach.

**KRAKÓW, 17-2**  
Komisja plebiscytowa na Śląsku Cieszyńskim dopaściła się nowego gwałtu na niekorzyść Polski.  
Oto oderwała ona miejscowość w pobliżu Cieszyna: Mosty, Łąki i Danbów, czysto polskie.  
W Mostach jest wielka rafineria spirytusu.

**Czesi i Niemcy.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**CIESZYN 17-2. (PAT).**  
Krążą pogłoski, że rząd czeski zawarł z Niemcami tajną umowę, na której zasadzie Niemcy wkroczą zbrojnie na Górny Śląsk, gdyby stosunki na Śląsku Cieszyńskim układały się na niekorzyść Czech.

**Anglicy w Gdańsku.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**GDĄŃSK 17-2.**  
Dzienniki niemieckie, widocznie pod wpływem Anglików, tłumaczą dlaczego Anglicy objęli pod swój zarząd koleje dańskie, które na mocy traktatu wersalskiego, powinny być przejść pod zarząd Polski.  
Oto Anglicy mówią, że koleje te mogłyby objąć polacy (po zawarciu konwencji z wolnym miastem Gdańskiem, która może być zawarta dopiero w ciągu roku).  
W sprawie konwencji z Gdańskiem odbędzie się w dniu 24 bm. konferencja przedstawicieli Polski i Gdańska.  
Do tego czasu—mówią Anglicy—polacy muszą być cierpliwi.

**Na Górnym Śląsku.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**WARSZAWA 17-2.**  
W kołach rządowych badzi obawę postępowanie władz niemieckich na Górnym Śląsku.  
Prusacy wywożą wszystkie środki żywności i wszystko, co wywieźć można, aby w razie niepomyślnego dla nich wyniku plebiscytu pozostawić na Górnym Śląsku pastkowie.  
**Kara śmierci.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**WARSZAWA 17-2.**  
Sąd wojenny skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie podporucznika Stanisława Zebrowskiego za sprzeniewierzenie sumy 10000 mk., które przegrał w totalizatora. Zebrowski wniósł prośbę o rewizję procesu.

**W Warszawie.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**WARSZAWA 17-2.**  
Zarząd gazowni ogłasza, że od

jutra zaczną dostarczać gaz do oświetlenia ulic i do mieszkań prywatnych.

Strajk piekarzy zakończony.  
Robotnicy po wczorajszym aresztowaniu 60 członków związku piekarskiego,—powrócili do pracy na warunkach, ofiarowanych im przez miejski wydział zaopatrywania przed tygodniem.

Dzisiaj w nocy policja wtargnęła do domu przy al. Chmielnej nr. 5 (Hotel) i w podziemiach restauracji hotelowej wykryła tajną restaurację, otwartą przez całą noc.  
W restauracji było pełno gości.  
Wszystkich połączono do odpowiedzialności. Lokal opieczetowano.

**Anglia i bolszewicy.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**KRAKÓW 17-2.**  
Czeskie Biuro prasowe donosi, że w kołach koalicyjnych są przeciwni uznania stanu pokoja z Rosją sowiecką.  
Koalicja nie uznaje rządu Lenina i Trockiego.

**Anglia i Niemcy.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**LONDYN 16-2.**  
W opinii publicznej w Londynie coraz więcej przebija chęć zawarcia stosunków przyjaznych z Niemcami.  
Charchill powiedział, że nieprzyjaciela pokrojonego nie należy deptać nogami.

**Denikin.**  
(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

**WARSZAWA, 17-2.**  
Otrzymało tutaj wiadomość, że wojska Denikina opuszczają Krym.

**Koalicja na górnym Śląsku.**  
(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

**BERLIN, 17-2.**  
Dzienniki tutejsze donoszą, że komisja międzynarodowa na Górnym Śląsku w sprawie wywozu węgla robi zarządzenia na niekorzyść Niemiec.  
Mówią, że zyska na tem Polska.

**Dymisja gabinetu.**  
**BELGRAD, 17-2 (PAT).**  
Gabinet Jugosławji podał się do dymisji.

**Bolszewicy.**  
**MOSKWA, 17-2 (PAT).**  
Komunikat bolszewicki ogłasza, że na froncie wschodnim czerwona armja odniosła sukcesy na północnym brzegu Donu. Przeprowadziła się ona przez Don, gdzie spotyka opór.

**Litwa pożyczka od Anglików.**  
**PARYŻ, 17-2 (PAT)**

Delegat rządu kowieńskiego zawarł z grupą finansistów angielskich umowę w sprawie stosunków finansowych i gospodarczych w Litwie kowieńskiej i w państwach nadbałtyckich. Grupa ta dała Litwie trzy miliony funtów pożyczki na założenie Banku litewskiego, który oprócz czynności bankowych będzie zajmował się emisją waluty litewskiej.  
Przedstawiciele grupy angielskiej będą kontrolowali działalność Banku i podpisywali papiery.

**Wilson o Rjękę.**  
**LONDYN 17-2 (PAT).**

Z New Yorka donoszą: Sekretarz Wilsona oświadczył, że Wilson w nocy w sprawie Adrijatyka nie powiedział, że ma zamiar wycofać się ze spraw Europy, gdyby Rjękę przyznano Włochom, lecz tylko, że cofnął by okresy amerykańskie z Adrijatyka.

**Apetyt Grecji.**  
**PARYŻ 17-2 (PAT).**

„Echo de Paris” donosi: Veniselos na ostatnim posiedzeniu Rady Najwyższej w Londynie zadał dla Grecji, Tracji i Smyrny. Zdaje się, że Grecja uzyska Trację. Dziennik dodaje: Będzie to nowy powód do niezadowolenia Wilsona.

**WOJNA.**

Komunikat Sztabu Generalnego z dn. 17-2. r. b.

**Front Litewsko-Białoruski.**  
Nasze oddziały przeprowadziły wywiad na Wołokowicz na wschód od Berezyny i do wsi Kótkina wschód od Płyty i rozpedziły napotkane placówki bolszewickie.

**Front Wołyński.**  
Sytuacja bez zmiany.  
**Front podolski.**  
Działalność wywiadowcza.  
Kaliński.

Prenumerujcie  
**„Dziennik Białostocki”!**

Kino-Teatr  
„MODERN”

# ZEMSTA GARBATEGO

czyli „Bracia rywale”

Wzruszający dramat życiowy w 5 częściach.  
W dwóch głównych rolach  
słynny i niezrównany tragic

Albert Basserman

Uwaga: Wszystkie wydane do-  
tychczas passe-partout są nie-  
ważne i powinny być zam. in.

## Obywatele.

Miasto Białystok w dniu 19 lutego r. b. obchodzi pierwszą uroczystą rocznicę objęcia naszego miasta przez wojska polskie.

Doniosłość takiego dziejowego wydarzenia oceniamy wszyscy. Ten zapał i radość ogromna z jakimi przed rokiem witaliśmy pierwsze szeregi naszych bohaterów, były głębokim wyrazem naszego patriotyzmu, naszej miłości ku matce ojczyźnie, której niezależność wywalczył żołnierz polski.

Rok upływa od tego wielkiego dnia wyzwolenia naszego.

Rocznica ta jest dla nas wszystkich świętem uroczystym. W dniu tym, złączeni w jedną, miłującą swą ojczyznę, rodzinę, winniśmy w wielkim podniesieniu ducha uczcić godnie historyczny moment zrządzenia więzów obcej przemocy.

W obchodzie tej wielkiej rocznicy winni wziąć udział wszyscy obywatele miasta.

Niech nie zabraknie nikogo w szeregach świętujących — niech każdy da wyraz tej wielkiej radości, jaka ogarnia serca i dusze nasze w wielkiej rocznicy odrodzenia.

KOMITET OBCHODU.

Białystok, dn. 17 lutego 1920 r.

## Jutrzejsze święto.

Zbyteczna chyba wzywać obywateli Białostocki do wzięcia udziału w jutrzejszej uroczystości.

Uczynią to, albowiem tak nakazują im uczucia patriotyczne.

Przyozdobią domy i balkony flagami.

Msza połowa będzie odprawiona przed kościołem parafjalnym na placu Kościuszki.

Po Mszy św. rewja wojsk.

Następnie wyruszy pochód ulicami: Kilińskiego, Pałacową, Warszawską, Sienkiewicza i rozwiąże się na placu Kościuszki.

O godz. 3 p.p. Akademia w teatrze „Palace”.

O godz. 7 wieczorem w tymże teatrze przedstawienie galowe.

Afisz zapowiada: Wyśląńskiego „Warszawiankę” i hr. Fredry „Domy i hazy” w wykonaniu aktorów warszawskich pod kierunkiem Bolesława Gorczyńskiego.

Bilety na to przedstawienie aroczyste można nabywać w Magistracie dzisiaj od godz. 7 wieczorem.

Komitet obchoda uprasza przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych o odbieranie biletów na przedstawienie galowe dzisiaj od g. 12 do 3 pp.

Osobom prywatnym bilety będą sprzedawane od g. 4 do 6 pp.

Zarząd Polskiego Związku Zawodowego przemysłu włóknistego „Praca” w miejscu ogłasza członkom swoim w fabrykach, iż z powodu święta w dniu 19 lutego w czwartek w rocznicę wejścia wojsk polskich do Białostoku i zajęcia Pomorza, członkowie winni wziąć udział w święcie 19-go od godziny 10 z rana do godziny 1 po południu. Godziny święta mają być odrobione po fajerancie.

ZARZĄD.

## Tragedja na Syberji.

„Times” dowiadaje się z Charkowa w związku z postępem bolszewików, że t. zw. armja polska syberyjska przeszła do bolszewików. W ten straszny sposób zakończyła się tragedia żołnierza polskiego na Syberji, o którego los odpowiedzialni czynnikowie zapewnić się nie troszczyli. Pozbawieni oparcia moralnego i materialnego, znajdujący się wśród wrogów, często nie dziwnego, że stanowić mogli podatny grunt do bolszewickiej agitacji. Polska była daleko, a blisko widzieli tylko Koczaka, reprezentanta Wielkiej Rosji, dla którego wyniesienia walczącej nie chcieli. Wina rozpaczliwej obłąkanej duszy żołnierza syberyjskiego spada na odpowiedzialne sfery, które go pozostawiły tak długo bez pomocy, mimo prośb i kołatań.

## Przeciw strajkom.

Rach przeciwstrajkowy w kołach robotniczych wzrasta coraz silniej. Badzi się w coraz szerszych kołach robotniczych przekonanie, że strajk jest środkiem, którym postągają się bolszewicy, aby wypaść w kraju głód i drożyznę, zrujnować nasze życie gospodarcze, zmniejszyć produkcję i doprowadzić do katastrofy państwo polskie.

Z protestem przeciw strajkowi, który bezskutecznie usiłowali komunisty wywołać dnia 9-go bm. wystąpiła Rada Polskich Związków zawodowych w porozumieniu z zarządami poszczególnych związków, przeciw wywołaniu ciągłych strajków polityczno-ekonomicznych wystąpili urzędnicy i robotnicy stacji osobowej Warszawa (dworzec wiedeński), oraz pracownicy dyrekcji białostockiej kolei żelaznych.

Robotnicy stacji osobowej Warszawa piszą w swym proteście między innymi: po każdym strajku ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrastają do cen coraz potworniejszych, a tym samym coraz to nowe podwyżki płac zarobkowych nie polepszają doli pracowników, a tylko zmaszają Państwo do drakowania nadmiernej ilości banknotów, sprwadzają tem obniżkę wartości pieniądza, strajki zaś hamują produkcję w Państwie, która jedynie zdolna jest zapobiedz drożyznie i są na rękę naszym wrogom: bolszewikom i Niemcom, im bowiem tylko chodzi o niezgodę a nas i o wywołanie rewolucji”.

## Djeczejza łódzka.

Utworzenie w Łodzi katedry bi-skapiej ma być w niedługim czasie zrealizowane, gdyż sprawę tę popiera tak wyższe duchowieństwo

kraja, jak i najwyższa władza cywilna.

Jeden z milionerów łódzkich na wypadek otwarcia biskupstwa w Łodzi, ofiarowując własny pałac na rezydencję dla przyszłego dostojnika kościoła. Granice dycecezji są również oznaczone.

Obecnie Łódź należy do diecezji Kujawsko-Kaliskiej.

## Miljard na walkę z tyfusem.

Wczoraj nadeszła do Warszawy depesza od mocarstw sprzymierzonych, które ofiarują rządowi polskiemu pomoc w walce z tyfusem, przeznaczając na ten cel sumę 10 milionów dolarów (przeszło miliard marek).

Mocarstwa sprzymierzone proponują w tym celu utworzenie komisji specjalnej, zależnej bezpośrednio od prezydenta rady ministrów.

Rząd polski w zasadzie pomoc przyjmując, stawia jednak pewne modyfikacje co do astroja owej komisji nadzwyczajnej do walki z tyfusem.

## Głosy publiczne.

(Strajk robotników szweskich).

Dnia 3 b. m. uchwalony strajk robotników szweskich, którzy wystawili warunki podwyżki za robotę o 150 proc., jednocześnie uregulowanie cen na warsztatach wszelkiego rodzaju tej gałęzi, co wynosi nie 150 proc. podwyżki, lecz 180 procent.

Warunki takie nie zostały rozstrzygnięte przez żadną gałąź przemysłu.

Zupełnie niemożliwe warunki ustalono za przyblecie fleków i zela-wek, (żądają mk. 85), a robota trwa blisko 3 godzin.

Jednocześnie wyłącznie za robotę za parę nowego obawia uchwalona podwyżka mk. 50 do 60 drożej. W innych miejscowościach, gdzie są daleko trudniejsze warunki życia robota opłacana jest taniej.

Ze względu na powyższe warunki Zgromadzenie handlarzy obawiem a także Związek majstrów branży szweskiej uchwalili podwyższyc istniejącą cenę za robotę o 75 proc., a czem było zakomunikowano piśmiennie Związkowi robotników szweskich, który widocznie nie obmyślił tego zaproponowania, nie oznajmił wszystkich swoich członków o nim, nierozjaśnił im iż warunki życia terazniejszego, są łatwiejsze w Białymstoku, niżeli w innych miejscowościach, gdzie robotnicy zgadzają się, na mniejszą płacę, lecz w godz. po wręczeniu przez nas decyzji uchwalonej podwyżki o 75 proc. kategorycznie odmówili zgodzić się z taką wymagającą kompletnego wypełnienia warunków, uchwalonych przy zastrakowaniu, a mianowicie podwyżki o 150 proc., która pod żadnym warunkiem nie może być awzględniona, co zapewnia, że odpowiedź Związka robotników szweskich da-na bez ogólnej zgody na to ze strony większości strajkujących robotników.

Czując to i licząc się z ogólnym mniemaniem robotników, oraz chcąc wszelkimi siłami dopomóc takowym wysłaliśmy list 10 bm. z zaproszeniem na obec rokowania w

tej kwestji, aby położyć koniec strajka, lecz ku wielkiemu zdziwieniu dotąd nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi...

Niech wiedzą — robotnicy szweskie i z naszej strony wszystko zrobione, by polubownie rozstrzygnąć kwestję strajku a on trwa nadal, z winy robotników!

Z poważaniem  
Zarząd Stowarzyszenia majstrów  
branży szweskiej.  
Zarząd Stow. handlarzy obawiem.

## Z miasta.

Kalendarzyk.

Dziś: Popielec.  
Jutro: Konrada.

Oczyszczanie ulic.

(k) Kto był na Zachodnie, to podziwiał zapewne czystość ulic miejskich. U nas, niestety, dotychczas jest inaczej. Nasze ulice niczem nie różnią się od śmietników. Dlaczego tak się dzieje? Przyczyna prosta — u nas oczyszczaniem ulic pod śniega, lodu, oraz zamiataniem ich zajmują się poszczególnie właściciele posesji, wykonywując tobardzo niechętnie pod groźbą kar pieniężnych lub areszta. Zagranicą oczyszczają ulice Zarządy miejskie, pobierając za to pewien podatek. Sądźmy, że i w Białymstoku właściciele nieruchomości chętnie zgodziliby się na takie ułatwienie tej sprawy, szczególnie jeżeli się zważy brak stróżów. Magistrat znacznie lepiej załatwiłby tę sprawę i zatrudniłby spora bezrobotnych.

Tanie obuwie.

(m) Rada opiekuńcza (Hotel Ritz) otrzymała już transport taniego obuwia męskiego i damskiego. Nabywać je można codziennie.

Herbaciarnia żołnierska.

W marcu roku ubiegłego Kolo Polak założyło na miejscowej stacji kolejowej herbaciarnię dla żołnierzy, w której żołnierze, przejeżdżający przez Białystok, a niejednokrotnie zmazzeni czekać dość długo na odpowiedni pociąg, otrzymają po cenie kosza herbatę, chleb, bakki, wędlinę i papierosy. Oczywiście jest to dla nich bardzo wygodne, ba pomijając to, że niewiele placę za posiłek, mają lokal swój własny, gdzie mogą odpocząć do chwili odjazdu.

Kierownictwo herbaciarnią objęto p. Helena Włeczorkowa i pod jej amiejcynym zarządem młoda instytucja rozwija się jaknajpomyślniej. W grudniu roku ubiegłego obrót dosięgnął 80.000 marek. Masi więc być rach w przedsiębiorstwie, skoro w tak krótkim przeciągu czasu można było dojść do tak świetnych rezultatów.

Początkowo herbaciarnia mieściła się w głównym budynku stacyjnym, następnie przeniesiono ją do lokala zgoła nieodpowiedniego, pod schodami, gdzie znacznie mniej wygodnie i chłod często dokacza, tak żołnierzom jak i pracownikom, które przesiadając w herbaciarni dniem i nocą, nieraz zdrowie uwarzają dlatego, by żołnierz nasz miał możliwość otrzymać tanio ciepły posiłek w podróży. Zbytecznym jest chyba podnosić znaczenie takiej herbaciarni-



